

## PRZEDSTAWICIELE WIELOKULTUROWEGO GORZOWA

P.J. Krzyżanowski

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

W wyniku procesów przesiedleńczych mających miejsce po zakończeniu drugiej wojny światowej Gorzów Wielkopolski stał się miastem wielokulturowym. Obok Polaków i Niemców w sposób szczególnie swoją obecność w mieście zaznaczyli Cyganie (Romowie), Tatarzy oraz Ukraińcy. Do grona wymienionych mniejszości należy zaliczyć Bronisławę Wajs-Papuszę, Edwarda Dębickiego, Alfredę Markowską, Rozalię Aleksandrowicz oraz Michała Kowalskiego. Ich działalność przyczyniła się do kształtowania postaw zrozumienia i poszanowania wśród mieszkańców Gorzowa.

**Słowa kluczowe:** wielokulturowość, mniejszości narodowe, Gorzów Wielkopolski.

Wstęp. W wyniku zmian granic państwowych po zakończeniu II wojny światowej i związanych z tym procesów przesiedleńczych, Gorzów Wielkopolski (niemiecki przedwojenny Landsberg an der Warthe) stał się miastem wielokulturowym. Obok siebie zamieszkali Polacy, (głównie z przedwojennych terenów utraconych przez Polskę) Ukraińcy, Łemkowie, Niemcy, Tatarzy i Cyganie. Wszyscy różnili się oni od siebie pod względem etnicznym, kulturowym, i wyznaniowym, a jednocześnie stanęli przed trudnym wyzwaniem budowy od początku życia w nowym miejscu osiedlenia. Nie bez przyczyny rok 2013 został uznany przez Radę Miasta Gorzowa Wielkopolskiego za «Rok Wielokulturowości». Tym samym radni podkreślili kulturowe zróżnicowanie miasta oraz wielość kultur występującą w obrębie jego mieszkańców.

W powojennej historii Gorzowa Wiel-

kopolskiego to właśnie przedstawiciele mniejszości narodowych nie tylko przyczynili się do odbudowy miasta, ale także rozslawili je w Polsce, a nawet poza granicami kraju.

Do grona znanych powszechnie w mieście przedstawicieli wielokulturowego Gorzowa należy zaliczyć Bronisławę Wajs-Papuszę, Edwarda Dębickiego, Alfredę Markowską, Rozalię Aleksandrowicz oraz Michała Kowalskiego. Celem artykułu jest przedstawienie sylwetek wymienionych osób.

Bronisława Wajs-Papusza – cygańska poetka

Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze w styczniu 1959 roku sporządził «Informację o ludności cygańskiej zamieszkującej na terenie województwa zielonogórskiego». W informacji została zawarta wzmianka o cygańskiej poetce Bronisławie Wajs-Papuszy, którą określono jako «duchowym przywódcą Cyganów» zamieszkałych na Ziemi Lubuskiej [16, s. 51]. Szczególnie z osobą Papuszy są związane dwa miasta na Ziemi Lubuskiej, Żagań gdzie mieszkała w latach 1950-1954, a następnie Gorzów Wielkopolski. Do niedawna jeszcze trudno było podać precyzyjnie rok urodzenia Papuszy, nie mówiąc już o dokładnej dacie oraz miejscu jej urodzenia [1, s. 181].

Dzięki żmudnym badaniom archiwalnym prowadzonym przez Dariusza A. Rymara<sup>1</sup>, który dotarł do aktu chrztu poetki, udało ustalić się miejsce oraz datę jej urodzenia.

Według Dariusza A. Rymara Bronisława Wajs Papusza urodziła się 17 sierpnia

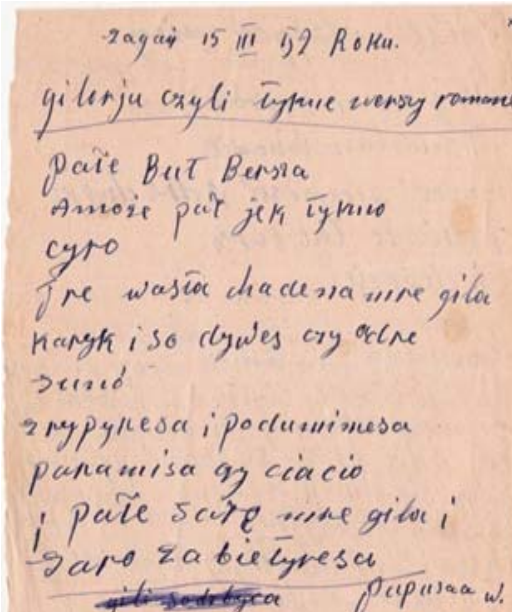
<sup>1</sup> Historyk, archiwista, doktor habilitowany nauk humanistycznych. Dyrektor Archiwum Państwowego w Gorzowie Wielkopolskim. Datę i miejsce urodzi Bronisławy Wajs Papuszy Dariusz A. Rymar podał publicznie do wiadomości wygłaszając referat zatytułowany Papusza w zbiorach Archiwum Państwowego w Gorzowie czyli na tropach demitologizacji biografii poetki. Referat został wygłoszony 7 lutego 2017 r. w Gorzowie Wielkopolskim podczas konferencji Papusza- biografia-dziedzictwo. W 30 rocznicę śmierci poetki cygańskiej Bronisławy Wajs – Papuszy.

1908 roku w Sitańcu, w gminie Zamość, w województwie lubelskim.

Papusza umiejętność czytania i pisania nabyła sama, wbrew cygańskim zwyczajom. Zadebiutowała w 1951 roku w «Nowej Kulturze». Następnie zostały wydane trzy tomiki wierszy: «Pieśni Papuszy» (1956), «Pieśni mówione» (1973) i «Lesie, ojciec mój» (1990).

W grudniu 1958 roku Papusza otrzymała Lubuską Nagrodę Kulturalną. Nagrodę przyznawały ówczesne władze województwa zielonogórskie twórcom, którzy poprzez tematykę swoich utworów byli związani z Ziemią Lubuską [4, s. 127]. Kolejnym wyróżnieniem jakie spotkało Papuszę było przyjęcie jej 13 kwietnia 1962 roku do Związku Literatów Polskich. Poetka otrzymała legitymację nr 969. Papusza nie uczestniczyła jednak aktywnie w pracach zielonogórskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, skupiła się na opiece nad schorowanym i starszym od niej o dwadzieścia lat mężem, Dionizym Wajsem. W 1984

roku spotkało poetkę kolejne wyróżnienie, została uhonorowana przez Ministra Kultury i Sztuki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odznaką «Zasłużony Działacz Kultury». Wręczenie odznaki nastąpiło w Gorzowie Wielkopolskim. Ostatnie lata życia Papusza spędziła u siostry w Inowrocławiu. Tam też zmarła 8 lutego 1987 roku. Pamięć o poetce jest żywa na Ziemi Lubuskiej, jedna z gorzowskich ulic została nazwana jej imieniem. Na domu przy ulicy Kosynierów Gdyńskich 20 w Gorzowie Wielkopolskim, tam gdzie Papusza mieszkała, została odsłonięta pamiątkowa tablica. Natomiast w gorzowskim parku Wiosny Ludów, często odwiedzanym przez poetkę, stanął w 2007 roku jej pomnik.



Rys. 1. Facsimile rękopisu wiersza Papuszy «Gillori» (Piosenka)

Źródło: Zbiory Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim



Rys. 2. Bronisława Wajś-Papusza. Fot. Władysława Nowogórska

Edward Dębicki – Honorowy Obywatel Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, założyciel Cygańskiego Teatru Muzycznego «Terno»

Edward Dębicki urodził się w 1935 r. w Kałuszu na Wołyniu. Dzieciństwo i mł-

dość spędził w taborze. Wychowywał się w otoczeniu taborowej orkiestry, w której tradycje muzykowania przechodziły z pokolenia na pokolenie. Rodowym instrumentem w orkiestrze była harfa.

W 1952 r. tabor ostatecznie zatrzymał się w Gorzowie Wielkopolskim, a Edward Dębicki zaczął uczęszczać do gorzowskiej Państwowej Szkoły Muzycznej, którą ukończył z wyróżnieniem. W 1955 r. założył cygański zespół artystyczny «Kham», którego nazwę po roku zmieniono na «Terno». Edward Dębicki jest wirtuozem akordeonu, kompozytorem, a także poetą i pisarzem. Z jego inicjatywy od 1989 r. odbywają się w Gorzowie Wielkopolskim Międzynarodowe Spotkania Zespołów Cygańskich Romane Dyvesa. W 2012 r. Edward Dębicki został odznaczony Złotym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis.



Rys. 3. Edward Dębicki. Fot. Tomasz Jocz

Geneza Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa» («Cygańskich Dni») sięga początku lat 80. ubiegłego wieku. Pomysłem zorganizowania festiwalu, który prezentowałby folklor cygański Edward Dębicki próbował bezskutecznie zainteresować władze miejskie Gorzowa Wielkopolskiego oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim. Warto wspomnieć, że Edwarda Dębickiego w jego zamierzeniu wspierali Jerzy Ficowski i Mateusz Świącicki. Uważali oni, że festiwal taki miałby duże znaczenie dla podtrzymania ginącego folkloru cygańskiego oraz dla podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez cygańskie zespoły muzyczne [10, s. 155]. Jednak okres stanu wojennego i kolejne po nim lata nie sprzyjały tego typu przedsięwzięciom. Zamierzenie Edwarda Dębickiego mogło zostać urzeczywistnione dopiero w 1989 roku dzięki przemianom politycznemu, które nastąpiły wówczas w Polsce. W nowej sytuacji politycznej porzucono pielęgnowany w PRL mit jednolitej narodowościowo struktury etnicznej państwa, a polityka władz państwowych została ukierunkowana na poszanowanie tożsamości kulturowej mniejszości narodowych, także mniejszości romskiej. Kultura Romów została uznana za część kultury polskiej [8, s. 13–21].

Na terenie województwa lubuskiego przykładem realizacji tak sformułowanej polityki państwa wobec społeczności romskiej stało się wspieranie przez administrację publiczną Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa».

W latach 1989 – 1995 organizatorem festiwalu był Wojewódzki Dom Kultury w Gorzowie Wielkopolskim, zaś od 1996 roku festiwal jest organizowany przez Stowarzyszenie Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej im. Papuszy. Począwszy od pierwszej edycji festiwalu w 1989 roku, jego dyrektorem i kierownikiem artystycznym jest Edward Dębicki.

Międzynarodowe Spotkania Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa», czyli «Cy-



gańskie Dni» po raz pierwszy odbyły się w Gorzowie Wielkopolskim w 1989 roku. Festiwal utrwała pozytywny wizerunek Romów, przyczynia się do zacierania ostrości stereotypów.

W następujący sposób kwestia ta została ujęta w wypowiedzi Edwarda Dębickiego, twórcy «Romane Dyvesa»: «Wraz z moimi polskimi przyjaciółmi od 1989 roku organizuję w Gorzowie Wielkopolskim Międzynarodowy Festiwal Kultury Cygańskiej «Romane Dyvesa». Są to koncerty, spotkania z poezją cygańską, seminaria naukowe, wystawy. Festiwal ten na stałe wpisał się w kulturowy pejzaż gorzowskiego regionu. Dziś mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć stwierdzić, iż prawdziwe owoce naszej kultury, właściwie upowszechniane – to jedna z ważniejszych dróg, która winna służyć przełamywaniu owych negatywnych stereotypów o Cyganach. Świadczą o tym wypowiedzi mieszkańców Gorzowa i miłośników naszej kultury. W moim regionie nie występują (lub są marginalne) istotne problemy, które kwestionowałyby tradycję i obyczajowość Cyganów» [10, s. 5].

W latach 1989–2015 odbyło się 26 edycji festiwalu. Uczestniczyło w nich ponad 150 zespołów z większości państw europejskich [5, s. 265–267]. Edward Dębicki w dowód uznania dla wybitnych muzyków i jednocześnie jego krewnych, odtworzył legendarną Taborową Orkiestrę Harfiarzy. Był to efekt nawiązanej w 2012 roku współpracy z dyrektorem Filharmonii Zielonogórskiej im. T. Bairda, Czesławem Grabowskim. W składzie odtworzonej orkiestry znalazło się piętnastu muzyków wywodzących się z Cygańskiego Teatru Muzycznego «Terno» oraz z Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zielonogórskiej im. T. Bairda. Odtworzona w ten sposób Taborowa Orkiestra Harfiarzy wystąpiła po raz pierwszy podczas Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa» w 2012 roku. Szczególnie jednak należy wspomnieć o Międzynarodowych Spotkaniach Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa», które odbyły się w 1996 roku z udziałem

premiera polskiego rządu Włodzimierz Cimoszewicza oraz wiceministra Kultury i Sztuki Michała Jagiełły. Premier polskiego rządu stworzył Międzynarodowemu Festiwalowi Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa» stworzył premier polskiego rządu Włodzimierz Cimoszewicz. Warto nadmienić, że konferencję prowadził Piotr Krzyżanowski, członek Stowarzyszenia Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej im. Papuszy w Gorzowie oraz ówczesny wiceprzewodniczący Światowej Rady Romów Stanisław Stankiewicz z Białegostoku. Otwierając konferencję premier Włodzimierz Cimoszewicz powiedział: «Szanowni Państwo, istotą społeczeństwa żyjącego w wolnym demokratycznym państwie jest poszanowanie odrębności i różnorodności mniejszości narodowych. I uznanie, że w owej różnorodności jest nasze bogactwo. Ta prawda jest coraz bliższa większej ilości ludzi naszego kraju, jak i ta, że aby się rozumieć, trzeba się lepiej wzajemnie poznać. Dlatego mam wielką przyjemność uczestniczyć dziś w tej konferencji. Niektórzy zagraniczni dziennikarze, a także dyplomaci innych państw przebywający w Gorzowie z okazji Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa» stwierdzili, że sytuacja Romów w Polsce jest lepsza niż gdzie indziej w Europie» [18, s. 4].

Premier polskiego rządu stwierdził, że cieszy się z tych twierdzeń, przestrzegł jednak przed idealizowaniem oraz podziękował tym wszystkim, którzy zaangażowali się w likwidowanie nieporozumień i uprzedzeń wynikających z nieznamomości, niewiedzy i niezrozumienia innych, a także podjęli pracę na rzecz utrzymania, rozwijania i kultywowania tradycji i kultury Romów. W obecności premiera polskiego rządu Edward Dębicki został wyróżniony tytułem Honorowego Obywatela Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Międzynarodowych Spotkaniach Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa», które odbyły się w 1996 roku były pod jeszcze jednym względem wyjątkowe, ponieważ towarzyszyło im spotkanie autorskie

z Jerzym Ficowskim, pisarzem, poetą, ale przede wszystkim odkrywcą poetyckiego talentu Bronisławy Wajs Papuszy. Należy wspomnieć, że spotkanie autorskie z Jerzym Ficowskim prowadziła Anna Makowska-Cieleń<sup>1</sup>. W spotkaniu uczestniczyła także Karin Wolff, która przetłumaczyła poezję Papuszy na język niemiecki.

Odbывające się w Gorzowie od 1989 roku Międzynarodowe Spotkania Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa» prezentują różnorodność kultury Romów oraz utrwalają pozytywny ich wizerunek w polskim społeczeństwie.



Rys. 4. Cygański Teatr Muzyczny «Terno». Międzynarodowe Spotkania Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa», Gorzów Wielkopolski 2012. Fot. Tomasz Jocz

Alfreda Markowska («Babcia Noncia») – Honorowa Obywatelka Miasta Gorzowa Wielkopolskiego

Postać Alfredy Markowskiej jest nierozdzielnie związana z tragicznymi losami jej narodu w czasie II wojny światowej, gdy hitlerowskie Niemcy w imię rasistowskiej polityki skazały Cyganów na unicestwienie i zagładę [11, s. 11–32].

Alfreda Markowska urodziła się 10 maja 1926 roku w cygańskim taborze, którego trasa wędrówki wiodła po Wołyniu. Napaść Sowieców na Polskę 17 września 1939 roku zastała tabor we Lwowie. Uciekając przed Sowiecami, tabor Markowskiej znalazł się w niemieckiej strefie okupacyjnej. W 1941 r. członkowie taboru zostali wymordowani w okolicach Białej Podlaskiej. Zginęli także rodzice i rodzeństwo Alfredy Markowskiej. Z całego taboru ocalała jedynie Alfreda Markowska, która znalazła schronienie w okolicznej leśniczówce. Następnie przedostała się do Rozwadowa, gdzie w wieku szesnastu lat wyszła za mąż. Wkrótce małżonkowie zostali schwytani przez Niemców i osadzeni w getcie w Lublinie, a następnie trafili do getta w Łodzi, a stamtąd do Bełżca. Z obozu w Bełżcu udało im się uciec do Rozwadowa. Wraz z mężem podjęła pracę na kolei. Zyskali w ten sposób zaświadczenie, które chroniło przed łapanką i wywozem na roboty w głąb Niemiec. Praca na kolei umożliwiła Alfredzie Markowskiej ratowanie dzieci z przejeżdżających pociągów. Przeważnie były to cygańskie i żydowskie dzieci. W sumie uratowała kilkadziesiąt osób, które ukrywała i poszukiwała dla nich nowych rodzin [1, s.192–194]. Po zakończeniu II wojny światowej wraz z mężem przeniosła się na teren zachodniej Polski i zamieszkała w Gorzowie Wielkopolskim przy ulicy Dąbrowskiego. Przez wiele lat nie chciała wspominać traumatycznych wydarzeń z czasów wojny. Mieszkańcy Gorzowa dowiedzieli się o jej odwadze i ofiarności gdy w 2006 r. za ratowanie dzieci przed zagładą została odznaczona przez Prezydenta RP Krzyżem Komandorskim z

<sup>1</sup> Anna Makowska-Cieleń (1939–2016) – polonistka, animatorka kultury, regionalistka, propagowała wiedzę o Bronisławie Wajs-Papuszy. Była członkiem założycielem Stowarzyszenia Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej im. Papuszy, przez wiele lat pełniła funkcję sekretarza tego stowarzyszenia.

<sup>2</sup> Karin Wolff – zamieszkała we Frankfurcie nad Odrą niemiecka pisarka tłumaczka i propagatorka literatury polskiej (tłumaczyła m.in. Ficowskiego, Strykowskiego, Korczaka, Szpilmana, Iwaszkiewicza, Kuncewiczową, Gombrowicza, Krall, Zagajewskiego, Różewicza, Miłosza, Szymborską, ks. J. Twardowskiego), przetłumaczyła na język niemiecki wiersze Bronisławy Wajs-Papuszy oraz Edwarda Dębickiego. Odznaczona Oficerskim Krzyżem Zasługi dla Rzeczypospolitej Polskiej oraz Medalem Wdzięczności Europejskiego Centrum Solidarności za pomoc Polakom w okresie stanu wojennego. Jest Honorowym Członkiem Stowarzyszenia Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej im. Papuszy.

Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

W uroczystości uczestniczyli między innymi przedstawiciele ambasad Izraela, Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Z kolei na sesji Rady Miasta 28 czerwca 2017 r. została jednogłośnie podjęta uchwała o nadaniu Alfredzie Markowskiej tytułu Honorowego Obywatela Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.



Fot. 5. Mural na ścianie frontowej Szkoły Podstawowej nr 1 w Gorzowie Wielkopolskim z następującym napisem: Alfreda Markowska, Nuncia nazywana romską Sendlerową. Mieszkanka Gorzowa. Fot. Piotr J. Krzyżanowski

Rozalia Aleksandrowicz – ostatnia przewodnicząca Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gorzowie Wielkopolskim

Urodziła się w Nowogródku 23 sierpnia 1933 r. w rodzinie tatarskiej (obecnie Białoruś). Po agresji sowieckiej na Polskę 17 września 1939 r., została w wieku siedmiu lat wraz z matką i najbliższą rodziną do Kazachstanu. Natomiast kontakt z ojcem straciła bezpowrotnie po aresztowaniu jego przez NKWD. Po zakończeniu II wojny światowej w ramach tzw. repatriacji jej rodzina przyjechała do Polski i zamieszkała początkowo w Krzyżu (ówczesne województwo poznańskie, obecnie wielkopolskie) [12, s. 32]. W 1948 r. Rozalia Aleksandrowicz przeprowadziła się do Gorzowa i rozpoczęła naukę w Państwowym Gimnazjum Przemysłu Gastronomicznego (obecnie Zespół Szkół Ga-

stronomicznych im. Febronii Gajewskiej) którą ukończyła w 1951 r.

W Gorzowie Rozalia Aleksandrowicz założyła rodzinę i rozpoczęła pracę zawodową.

Wśród mieszkańców Gorzowa szczególnie popularna była założona przez Rozalię Aleksandrowicz w 1971 r. w centrum miasta przy ul. Chrobrego kawiarnia «Małeńka» Wielką popularnością cieszyła się także założona w późniejszym okresie przez Rozalię Aleksandrowicz kawiarnia «U Róży» na gorzowskim osiedlu «Staszica».

Rozalia Aleksandrowicz nie zapomniała o swoich tatarskich korzeniach i angażowała się w działalność społeczną Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gorzowie Wielkopolskim, która została założona w 1959 r. i ogrywała ważną rolę w integracji Tatarów zamieszkałych na terenie północno-zachodniej Polski [6, 310–316]. Rozalia Aleksandrowicz została przewodniczącą Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gorzowie w 1993 r. Warto nadmienić, że obok Gorzowa Wielkopolskiego gminy muzułmańskie działały wówczas także w Warszawie, Gdańsku, Białymstoku, Kruszynianach i Bohonikach. W 1995 r. odbyły się w Gorzowie Wielkopolskim obchody jubileuszu pięćdziesięciolecia osadnictwa tatarskiego na ziemiach zachodnich i północnych. Znaczny wkład w przygotowanie obchodów, które zgromadziły Tatarów niemalże z całej Polski miała Rozalia Aleksandrowicz. Dzięki jej zabiegom udało się powstrzymać postępujący proces asymilacji społeczności tatarskiej.

Szczególnie trudny okres Tatarzy polscy przeżyli w 2001 r. po ataku terrorystycznym w Nowym Jorku. Rozalia Aleksandrowicz przekonywała wówczas, że islam nie ma nic wspólnego z przemocą, zabrania zabijania i dokonywania samobójstw. Twierdziła, że zamachu mogli dopuścić się jedynie szaleńcy, ponieważ zabijanie to grzech.





Fot. 6. Rozalia Aleksandrowicz, przewodnicząca Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gorzowie Wielkopolskim po zamachu terrorystycznym 11 września 2001 r. na World Trade Center w Nowym Jorku. Źródło: Gazeta Lubuska, 13–14 X 2001.

Rozalia Aleksandrowicz zmarła w Gorzowie Wielkopolskim 13 sierpnia 2008 r. i została pochowana 16 sierpnia 2008 r. na Muzułmańskim Cmentarzu Tatarskim w Warszawie. Przez mieszkańców Gorzowa została zapamiętana nie tylko jako znana przedstawicielka tatarskich wyznawców islamu, ale także jako osoba, która wniosła znaczący wkład w rozwój miasta.

Michał Kowalski – przewodniczący gorzowskiego Oddziału Związku Ukraińców w Polsce i popularyzator tradycji pisania pisanek wielkanocnych

Michał Kowalski był znanym działaczem mniejszości ukraińskiej w powojennym Gorzowie. Urodził się w 1924 r. w Polanach koło Krynicy. W 1943 r. rozpoczął studia w Ukraińskim Seminarium Nauczycielskim w Krynicy. Nie dokończył jednak studiów ponieważ został wywieziony do Generalnej Guberni i tam wcielony do «Służby Budowlanej». Z kolei w marcu 1944 r. trafił na przymusowe roboty do Niemiec. Po zakończeniu II wojny światowej Michał Kowalski powrócił w rodzinne strony, gdzie jednak nie przebywał długo [20, s. 105].

W 1947 r. władze państwowe Polski Ludowej rozpoczęły przymusowe przesiedlanie ludności ukraińskiej z terenów południowo-wschodniej Polski na tzw. Ziemię Odzyskane. Masowym przesiedleniom nadano kryptonim akcja «Wisła» [3, s. 113–123]. Przymusowe przesiedlenie objęło także rodzinę Michała Kowalskiego, która musiała opuścić 20 hektarowe gospodarstwo. Docelowym miejscem przesiedlenia okazała się Skwierzyna, oddalona o 20 km od Gorzowa Wielkopolskiego. Michał Kowalski nie mógł się pogodzić z nową sytuacją. Ówczesne państwo polskie rządzone przez komunistów było odbierane przez przymusowych przesiedleńców za krzywdziciela. Michał Kowalski otwarcie wystąpił przeciwko polityce państwa wobec ludności ukraińskiej.

W listach słanych do najwyższych władz partyjnych i państwowych podkreślał krzywdę doznaną przez przymusowo przesiedloną ludność ukraińską. Wielokrotnie jako działacz powstałego w 1956 r. Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego domagał się od władz możliwości powrotu w rodzinne strony. Tym samym Michał Kowalski stał się rzecznikiem swoich rodaków [19, s. 196–197]. Był to główny powód uznania jego przez komunistyczny aparat represji za osobę niebezpieczną politycznie. Warto zaznaczyć, że w okresie totalnej walki reprezentowanego przez komunistów ateizmu z religią, Michał Kowalski zaangażował się w działalność grecko-katolickiej Cerkwi. Ostatecznie 2 maja 1962 r. Michał Kowalski został aresztowany pod zarzutem sprzyjania ukraińskiemu nacjonalizmowi wymierzonemu w interesy PRL. W wyniku wytoczonego procesu został skazany na sześć lat pozbawienia. Jego żona z dwójką małych dzieci praktycznie została bez środków do życia. Po rewizji wniesionej przez prokuratora, wydany wyrok został zastrzyżony przez Sąd Najwyższy w Warszawie. Na mocy wyroku Izby Karnej Sądu Najwyższego z 20 marca 1963 r. Michał Kowalski został umieszczony w zakładzie karnym o zastrzyżonym rygorze (początko-

wo we Wronkach, a następnie w Strzelcach Opolskich) a także został pozbawiony praw publicznych na okres 10 lat. Wyrok ten został uchylony w wyniku wniesionej kasacji dopiero w 1998 r. [19, s. 200].

Po odbyciu kary Michał Kowalski włączył się w działalność podtrzymującą tożsamość narodową mniejszości ukraińskiej. Ponownie zaangażował się w działalność Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Z jego inicjatywy w 1971 r. odbył się w Gorzowie Wielkopolskim po raz pierwszy Ogólnopolski Konkurs Pisanek [20, s. 107]. Warto wspomnieć, że w pierwszej edycji konkursu uczestniczyło zaledwie pięć osób, ale już w trzeciej edycji konkursu w 1973 r. liczba uczestników zwiększyła się do 28 osób, w tym swoje pisanek na konkurs zgłosiła jedna osoba ze Stanów Zjednoczonych. Należy zaznaczyć, że sztuka wykonywania pisanek wielkanocnych jest mocno osadzona zarówno w kulturze ukraińskiej jak i polskiej. O silnym związaniu pisanek z tradycją ukraińską w następujący sposób napisał gorzowski etnograf Mirosław Pecuch: «Spośród pisanek malowanych przez Słowian szczególną krasą wyróżnia się pisanek ukraińska. Tradycyjne pisanek zdobiono przede wszystkim techniką batiakową – stąd pisankarstwo jest swego rodzaju sztuką graficzną. Natomiast ornamentacja pisanek jest starszego typu i w dużym poddyktowana przez schematy rozczłonkowania i zdobienia powierzchni. Pisankarstwo wśród Ukraińców charakteryzowało się dużym zróżnicowaniem regionalnym. Dlatego mówiąc o pisankarstwie ukraińskim ma się na myśli pisanek: kijowskie, połtawskie, czerńhowskie, słobożańskie, wołyńskie, zakarpacie, bukowińskie, sokalskie, huculskie, bojkowskie, łemkowskie, poleskie, podlaskie i inne. Obecnie pisanek stanowi swego rodzaju wizytówkę Ukraińców, zwłaszcza tych żyjących w diasporze. W Polsce tzw. pisankarstwo ukraińskie prezentują wzory: łemkowskie, bojkowskie, nadszańskie, podlaskie, chełmskie. Akcja «Wisła» z 1947 r. w połączeniu z postępującym procesem urbanizacji i industrializacji kultury spo-

wodowało częściowy zanik tradycyjnego pisankarstwa ukraińskiego w Polsce» [14, s. 3].

Pisanek wielkanocna posiada głębokie i symboliczne znaczenia dla Polaków jak i Ukraińców. Dlatego też inicjatywa Michała Kowalskiego spotkała się z pozytywnym odbiorem ze strony mieszkańców Gorzowa i uzyskała wsparcie miejscowego muzeum. Prowadzony od ponad 40 lat konkurs pisanek stał się jedną z najbardziej znanych w Polsce form upowszechniania sztuki ludowej.

Michał Kowalski zmarł 14 kwietnia 1999 r. W tym samym roku Ukraińska Rada Koordynacyjna ds. Odrodzenia i Nauczania Pisankarstwa (mająca siedzibę w Kanadzie i na Ukrainie) wystąpiła z postulatem podtrzymywania inicjatywy konkursu oraz nadania konkursowi imienia Michała Kowalskiego [19, s. 201]. W 2018 r. odbyła się 46 edycja Konkursu Pisanek, który został zapoczątkowany przez Michała Kowalskiego i jednocześnie nosi jego imię.

Podsumowanie. Po II wojnie światowej Gorzów stał się miejscem gdzie spotkali przedstawiciele różnych grup etnicznych i kulturowych nie powiązanych dotąd z sobą żadnymi więzami. Z reguły pobyt w powojennym Gorzowie traktowali jako stan przejściowy. Mimo to wielu z nich postanowiło w Gorzowie pozostać na stałe, dając w ten sposób początek nowej społeczności



Fot. 7. Michał Kowalski przemawia podczas Pierwszego Kongresu Łemków w Tarnopolu, czerwiec 1992 r. Źródło: archiwum prywatne Lidii Świątkowskiej





Fot. 8. Ogłoszenie o konkursie XXV Konkursie Pisanek w tygodniku Związku Ukraińców w Polsce «Nasze Słowo», nr 8. z 23 II 1997 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim, Urząd Wojewódzki w Gorzowie Wielkopolskim sygn. 970., k. 78.

miejskiej. Postępujące procesy asymilacji i wzajemnego przenikania się wzorców kulturowych nadały społeczności Gorzowa charakter wielokulturowości. Wymienieni wyżej przedstawiciele wielokulturowego Gorzowa nie tylko akcentowali swoją odrębność, ale przede wszystkim starali się poszukiwać tego co wspólne.

W sposób szczególny w powojenną historię miasta wpisała się przedstawicielka gorzowskich Cyganów, Bronisława Wajs-Papusza, której wystawiono w Gorzowie pomnik oraz nazwano ulicę jej imieniem.

#### Literatura

1. Bończuk L. Wybitni gorzowscy Cyganie // Gorzów miastem wielu kultur / red. P. J. Krzyżanowski, B. A. Orłowska. Gorzów Wielkopolski, 2014. S. 181–195.

2. Bronisława Wajs Papusza (1908–1987) – biografia i dziedzictwo / red. Rymar D.A. ; Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim. Gorzów Wielkopolski, 2017. S. 25–53.

3. Drozd R. Problem potępienia akcji «Wisła» w Polsce po 1989 r. // Przed i po akcji «Wisła» / red. A. Chabasińska, P. A. Leszczyński, B. A. Orłowska, M. Pecuch. Gorzów Wielkopolski, 2012. S. 113–121.

4. Koniusz J. Obiad u Papuszy // Papusza czyli wielka tajemnica / red. J. Sikora. Gorzów Wielkopolski : Gorzowska Oicyna Wydawnicza, 1992. S. 60.

5. Kostkiewicz-Górska G. Tatarzy w Gorzowie Wielkopolskim // Gorzów miastem wielu kultur / red. P. J. Krzyżanowski, B. A. Orłowska. Gorzów Wielkopolski, 2014. S. 143–164.

6. Krzyżanowski P. J. Działalność Muzeum Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Gorzowie Wielkopolskim w świetle materiałów archiwalnych // Wschód muzułmański w ujęciu interdyscyplinarnym. Ludzie. Teksty. Historia / red. G. Czerwiński, A. Konopacki. Białystok, 2017. S. 309–334.

7. Krzyżanowski P. J. Osadnictwo tatarskie w Gorzowie Wielkopolskim // «NURT» SVD Półrocznik Misjologiczno-Religioznawczy. Rocznik 51, zeszyt 2 (grudzień 2017), tom 142. Pieniężno : Verbinum, 2017. S. 43–59.

8. Krzyżanowski P. J. Polityka Polski wobec Romów – uwagi w kontekście działań administracji rządowej po 1989 roku // Zeszyty Naukowe Instytutu Administracji i Bezpieczeństwa Narodowego. Zbiór studiów. Nr 1. Gorzów Wielkopolski, 2012. S. 13–22.

9. Krzyżanowski P. J. Proces mobilizacji etnicznej Romów na przykładzie Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich «Romane Dyvesa» // Mobilizacja i etniczność / red. M. Giedroń, D. Kowalewska, M. Mieczkowska. Szczecin, 2012. S. 263–272.

10. Krzyżanowski P. J., Pytlak G., Bończuk L. Cyganie – mity i fakty // Stowarzyszenie twórców i przyjaciół kultury cygańskiej w Gorzowie Wielkopolskim. Gorzów Wielkopolski, 2002. S. 4–184.

11. Krzyżanowski P. J. Trzecia Rzesza wobec Romów i Sinti w kręgu rasizmu i ludobójstwa // Rocznik Polsko-Niemiecki. Numer 25, Zeszyt 2. Warszawa, 2017. S. 11–32.

12. Kuler E. Aleksandrowicz Rozalia z domu Aleksandrowicz (1933–2008) // Słownik biograficzny Tatarów polskich XX wieku / red. A. Miśkiewicz. Białystok, 2016. S. 32–33.

13. Miśkiewicz A. Tatarzy na Ziemiach Zachodnich Polski w latach 1945–2005. Gorzów Wielkopolski, 2009. S. 7–210.

14. Pecuch M. Konkursy Pisanek Związku Ukraińców w Polsce // Gorzowskie Konkur-

sy Pisanek 1971–1996. Gorzów Wielkopolski, 1997. S. 3.

15. Pecuch M. Ukraińcy-Łemkowie. Wkład w gorzowską wielokulturowość // Gorzów miastem wielu kultur / red. P. J. Krzyżanowski, B. A. Orłowska. Gorzów Wielkopolski, 2014. S. 119–142.

16. PWRN w Zielonej Górze, Urząd Spraw Wewnętrznych // Archiwum Państwowe w Zielonej Górze. Sygn. 7828.

17. Rymar D. A. W 70. rocznicę przejęcia Gorzowa przez Polskę. Gorzów-stolica Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1950, Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2015. S. 7–174.

18. Sytuacja społeczno-prawna Romów w Europie Środkowo-Wschodniej / red. Makowska-Cieleń A. ; Stowarzyszenie twórców i przyjaciół kultury cygańskiej Gorzowie Wielkopolskim. Gorzów Wielkopolski, 1996. S. 4.

19. Świątkowska L. Michał Kowalski i jego obrona godności Ukraińców wysiedlonych podczas akcji «Wisła» // Przed i po akcji «Wisła» / red. A. Chabasińska, P. A. Leszczyński, B. A. Orłowska, M. Pecuch. Gorzów Wielkopolski, 2012. S. 195–203.

20. Świątkowska L. Michał Kowalski i jego wkład w utrzymanie oraz rozwój dziedzictwa kulturowego // Gorzów miastem wielu kultur / red. P. J. Krzyżanowski, B. A. Orłowska. Gorzów Wielkopolski, 2014. S. 105–118.

21. Urząd Wojewódzki w Gorzowie Wielkopolskim // Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim. Sygn. 970.

### **Krzyżanowski P.J. REPRESENTATIVES OF MULTICULTURAL GORZÓW.**

*As a result of migration processes that took place after the end of the Second World War, Gorzów Wielkopolski has become a multicultural city. Aside from Poles and Germans, also Gypsies (the Roma people), Tatars and Ukrainians have marked their presence here. Among individual representatives of the aforementioned minorities are Bronisława Wajs-Papusza, Edward Dębicki, Alfreda Markowska, Rozalia Aleksandrowicz and Michał Kowalski. Their activity has shaped the attitude of respect and understanding among the residents of Gorzów. The most famous person of these people is Bronisława Wajs-Papusza. There is a monument in Gorzów, which remind her. Bronisława Wajs-Papusza is now considered the most outstanding Gypsy poetess.*

*Her uniqueness consists in the fact that she is the first Gypsy poetess to be kept forever in the collective memory of the Poles and Gypsies. In her poems Papusza brought up issues that were important to her people; she wrote about the tragedy of extermination during the second world war and about the trauma of forced sedentarisation in the postwar Poland.*

*The Bronisława Wajs-Papusza Association of Creators and Friends of Gypsy Culture currently works in Gorzów Wielkopolski since 1995. The Association is the main organizer of the International Meetings of Gypsy Music and Dance Groups «Romane Dyvesa»: the event that has been presenting the culture of Gypsies from all over the world in Gorzów since 1989.*

**Keywords:** *multiculture, national minorities, Gorzów Wielkopolski.*

**Кржижановський П. ПРЕДСТАВНИКИ МУЛЬТИКУЛЬТУРНОГО ГОЖОВА.** *В результаті процесів переселення, що відбулися після закінчення Другої світової війни, Гожов Велькопольський став мультикультурним містом. Окрім поляків та німців, особливо відзначили свою присутність у місті цигани (роми), татари та українці. До цих меншин слід віднести Броніславу Вайс-Папуш, Едварда Дембіцького, Альфреду Марковську, Розалію Александрович та Міхала Ковальського. Їхня діяльність сприяла формуванню основ розуміння та поваги серед мешканців Гожова. Йдеться про заходи щодо вишанування представників національних меншин як на державному, так і регіональному рівнях органами влади і місцевого самоуправління. Акцентується увага на толерантному ставленні мешканців Гожова Велькопольського до представників національних меншин, що є прикладом системної цілеспрямованої політики місцевої громади.*

**Ключові слова:** *мультикультурність, національні меншини, Гожов Велькопольський.*